NOWINY KRAJOZNAWCZE

Tygodnik
Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej

Nr. 1 | KRAKÓW, 15 LISTOPADA 1931 R. | Rok I.



Redakcja „Nowin Krajoznawczych" pragnąc uczcić wytężoną, a nader pożyteczną pracę P. PROF. LEOPOLDA WĘGRZYNOWICZA, przew. Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej, postanowiła, by pierwszy numer naszej gazetki nosił datę Jego Imienin.

Zbędnem jest przypominanie, że prof. Węgrzynowicz jest jednym z pionierów budzenia krajoznawstwa u młodych, że od kilkunastu lat niezmordowanie prowadzi krajoznawstwo w całej Polsce — władze państwowe rozumiejąc znaczenie Jego owocnej pracy nadały Mu „Krzyż Zasługi", który jest tylko skromną zapłatą za tak szczytną pracę. — Dziś w dniu imienin p. prof. Leopolda Węgrzynowicza cała brać krajoznawcza, jak Polska długa i szeroka wznosi potężny okrzyk: NASZ KOCHANY P. PROF. WĘGRZYNOWICZ DLA DOBRA PAŃSTWA I KRAJOZNAWSTWA „NIECH ŻYJE!!

Prof. L. Leszko.

UROK KAJAKOWEJ WĘDRÓWKI

Wrażenia z wędrówki po jeziorach kaszubskich i Bałtyku

Przytłoczeni nawałem wrażeń w czasie wycieczki, chwytamy je gorączkowo nie mając czasu na należyte ich zsegregowanie i ułożenie. Wiele tych

wrażeń, które winny być przedewszystkiem zapamiętane, ulata, wyparte z pamięci mnóstwem wspomnień mniej wartościowych. Dlatego ważną jest rzeczą **zdanie sobie sprawy z wycieczek** odbytych, ułożenie materjału krajoznawczego — pogłębienie odnośnej literatury — wysunięcie na plan pierwszy rzeczy nowych i charakterystycznych.

Wycieczki moje wakacyjne odbyte przy pomocy kajaka **na Morzu Polskiem, Zalewie Wiślanym i jeziorach pomorskich,** skupiły się w okolicach znanych, nie przynosząc więc materjału całkiem nowego będą raczej odświeżeniem wrażeń doznanych, ujęciem ich z nowego punktu widzenia, z perspektywy wodnej.

Swiat inaczej się przedstawia dla piechura niż dla żeglarza. Może też inne **ujęcie** pewnych **objektów krajoznawczych będzie czemś nowem,** zasługującem na uwagę. Weźmy na przykład jeziora kaszubskie, które wiele osób zwiedziło pieszo. Ujęcie ich z perspektywy piechura nie daje pojęcia zupełnie **o ogromie** tych **jezior,** o ich ciekawych formach, o charakterze brzegów, o faunie i florze odrębnej. Podobnie zwiedzanie polskiego wybrzeża drogą wodną daje zupełnie inny obraz niż zwiedzanie pieszo.

Poznaje się ciekawe prądy morskie, układ brzegów, charakter wybrzeży, mielizny, wiry, widzi się ludność wybrzeża w ich pracy na morzu. Ujęcie morskie daje obraz całkowicie odmienny niż lądowe.

A teraz strona subiektywna. Odczucie morza i wielkich jezior, zmaganie się z żywiołem groźnym, skala wrażeń pierwotnych, silnych — odrębnych — **przeżycia** tak **silne,** że tylko dorównać im mogą wysokogórskie wspinaczki. (C. d. n.)

NASZ I-SZY KONKURS.

KOLEDZY i KOLEŻANKI!

Wszystkim Wam wiadomo, jak wielki jest cel i idea krajoznawstwa i ochrony przyrody.

Lecz, znajduje się jeszcze wielu ludzi, którzy z chęcią stanęliby na straży tych idei, lecz należałoby ich z temi ideami zapoznać.

Dróg do tego celu jest wiele, a najlepsza z nich to propaganda

Niniejszem ogłaszamy Czytelnikom, iż rozpoczynamy z dniem dzisiejszym wielki konkurs propagandowy.

Zadaniem konkursistów jest sporządzenie dwóch afiszów:

1) afisz propagujący krajoznawstwo.

2) afisz propagujący ochronę przyrody. Afisze muszą być wykonane ołówkami, kredkami lub farbami chlubnie znanej krajowej fabryki St. Majewski. Dwa najlepsze afisze zostaną wydrukowane w „Nowinach krajoznawczych“, będą z nich zrobione specjalne afisze propagandowe, a ich wykonawca dostanie piękną i wartościową nagrodę fabryki St. Majewski.

Do konkursu winni stanąć wszyscy. Próbujcie swego talentu artystycznego, może Wasza praca będzie najlepsza i zdobędziecie nagrodę.

Termin nadsyłania prac konkursowych trwa do dnia 2/XII b. r.

Wynik ogłoszony zostanie w numerze grudniowym.

Śpieszcie więc z pracami!

Nie odwlekajcie pracy, lecz natychmiast zaczynajcie dzieło, a zdobędziecie nagrodę.

Życzę powodzenia w pracy i konkursie. *W. Jarocki.*

KRONIKA.

ZŁOŻENIE WIEŃCA NA GROBIE S. P. L. SAWICKIEGO. W niedzielę dnia 5-go października 1931 r. o godz. 10·30 zebrały się na cmentarzu rakowickim delegacje Kół krakowskich z p. prof. L Węgrzynowiczem na czele w celu złożenia wieńca na grobie ś. p. prof. U. J. L. Sawickiego, znanego działacza na terenie krajoznawstwa. — Po przemówieniu prof. Dr. Niemcówny, w którem pokrótce nakreśliła naukowe podróże Zmarłego po różnych częściach naszego globu. Reprezentanci Kół Krajoznawczych V gimn. i Sem. Ż. im. M. Reja złożyli wspaniały wieniec. Następnie chór Koła Krajoznawczego Państw. Sem. M. odśpiewał „Salve" i „Za latami..." — Wreszcie zdjęcie wykonane przez p. prof L. Węgrzynowicza zakończyło tę podniosłą uroczystość.

POWITANIE GOŚCI Z KRZEMIEŃCA. W niedzielę dnia 5 października b. r Zrzeszenie krakowskie K. K M. S. podejmowało herbatką krajoznawczynie i krajoznawców z Krzemieńca. — Około godziny 5-tej po południu zebrali się w salach „Miejskiego Domu Wycieczkowego" reprezentanci Kół krakowskich z kol. Wł. Kowalskim, prezesem Zrzeszenia na czele. Z ramienia Komisji K. K. M. S. przybył p. prof. Węgrzynowicz. — Po wspólnem zapoznaniu się rozpoczęto żywą rozmowę przerywaną czestokroć okrzykami na cześć gości z Krzemieńca lub miejscowych krajoznawców. Prawdziwą okrasą tego wieczoru były monologi, wygłaszane przez kol. J. Ochalskiego i kol. Wł. Hajdukiewicza (IV gimn.) — Na zakończenie zaproszono wszystkich obecnych do wspólnego, pamiątkowego zdjęcia, na którem zaszczycił nas swoją obecnością cotylko przybyły p. wiceprezydent m. Krakowa W. Ostrowski, główny inicjator i naczelny opiekun tej kulturalnej placówki. — Zdjęcie wykonał kol. Rapacz A. Po pewnej chwili mając wzgląd na zmęczonych wycieczką gości, wszyscy rozeszli się pełni przemiłych wrażeń.

WIECZÓR HUMORU. W sobotę dnia 31 października 1931 r. Koło Krajoznawcze IV gimn. urządziło w sali teatralnej Państw, Sem. Ż. „Wieczór humoru", który zgromadził szerokie masy młodzieży krajoznawczej całego Krakowa.

Program był dość obfity i zupełnie zadawalniający. Na szczególną uwagę zasługują świetne eksperymenty magiczne kol. Juljana Konczyńskiego, oraz monologi kol J. Ochalskiego. Konferansjerkę prowadził kol. Wł. Hajdukiewicz, prezes Koła IV gimn., powszechnie nazwany „Kalarepą". Po wyczerpaniu programu odbyły się tańce, które trwały do godziny ósmej.

JAK SPĘDZILIŚMY WAKACJE? Dnia 24 października b. r. odbyło się zebranie K. K. M. S. na którem wygłoszono zbiorowy referat p. t. „Jak spędziliśmy wakacje". Swoje wrażenia z minionych wakacyj opowiedzieli: kol. Cabejszekówna, Państw. Gimn. Ż. (filja) kol. Rapacz Kazimierz, Państw. Sem M. i kol. Hajdukiewicz Wł. IV Gimn. M. Powyższy referat ilustrowany był licznemi zdjęciami. Zebranie zaszczycili swoją obecnością p. wizytatorka Chrzanowska i prof. Dr. Berggryenówna, p. prof. Bojarska i p. prof. Kotulski.

WIECZORNICA KRAJOZNAWCZA. W sobotę, 7 bm. odbyła się w salach przy ul. Potockiego 18 wieczornica krajoznawcza urządzona przez Zrzeszenie Kół Krajoznawczych.

KOMUNIKATY I OGŁOSZENIA.

WYCIECZKI PO MIEŚCIE. Zrzeszenie Kół Kraj. Mł. Szk. przystępuje do urządzenia szeregu wycieczek po Krakowie. I tak w poniedziałek 16-go listopada odbędzie się wycieczka do rozgłośni Polskiego Radja w celu zwiedzenia studjo. Zbiórka przy ul. Basztowej L. 9. o godz. 16·10.

Druga wycieczka odbędzie się w poniedziałek 23 listopada do Pałacu Prasy I. K. C. Zbiórka przed Kurjerem, o godz. 16·45. — Trzecia wycieczka do fabryki wagonów Zieleniewskiego odbędzie się 26 listopada we czwartek o godz. 14·30, zbiórka przed fabryką (Dąbie koniec ulicy Grzegórzeckiej). — Udział w wycieczkach dla krajoznawców za okazaniem legitymacji bezpłatny dla innych uczestników 20 gr.—

Wycieczki odbędą się bez względu na pogodę; dalsze zostaną zapowiedziane. Spodziewamy się, że tego rodzaju inowacja wzbudzi wśród krajoznawców wielkie zainteresowanie.

DZIEŃ KRAJOZNAWCZY. Z okazyji 25 lecia Pol. Tow. Kraj. odbędzie się w niedzielę 22 listopada wieczornica krajoznawcza, Zjazd Opiekunów Kół. Kraj. i wystawa krajoznawcza. Bliższe szczegóły oraz program wieczornicy podamy w następnym n-rze.

ODCZYT. W środę 18 bm. w sali Instytutu Geograficznego (ul. Grodzka 64) wygłosi Ks. Dr. Tadeusz Kruszyński prof. U. J. odczyt p. t. Kraj obraz Italji jako dzieło przyrody i sztuki. Początek o godzinie 18. Wstęp dla młodzieży szk. 20 gr.

PODZIĘKOWANIE. Wydawnictwo „Nowin Krajoznawczych“ wyraża serdeczne podziękowanie Kołu Krajoznawczemu przy semin. św. Rodziny za zebranie największej ilości prenumeratów „Nowin Kraj.“.

ŁAŃCUCHOWY FUNDUSZ NAGROD. Na fundusz nagród „Nowin Kraj.“ złożył kol. Karol Müller 7-my rocznik czasop. „Wierchy“ oraz wzywa kol. Danutę Jaglarzównę i kol. kol. Bolesława Klimaszewskiego, Władysława Kowalskiego i Tadeusza Pietscha do kontynuowania łańcucha.

TERMINY ZEBRAŃ. Od następnego numeru będziemy podawali terminy wszelkich zebrań krajozn., w tym celu zainteresowane Koła i osoby zechcą podawać odnośne wzmianki do skrzynki redakcyjnej.

ARTYKUŁY DO „NOWIN“ prosimy składać tylko do skrzynki redakcyjnej, która się mieści na drzwiach Świetlicy Kraj. przy ul. Straszewskiego 22 parter.

PODZIĘKOWANIE. Zarząd Zrzeszenia K. K. M. S. dziękuje tą drogą Paniom Komitetowym JWP.P. Batorowej, Drozdzikowskiej, Muzyczkowej, Pietkiewiczowej, Radwańskiej oraz Żurkowej za pełną poświęcenia pracę koło zorganizowania „Wieczornicy Krajoznawczej“ w dniu 7-go bm.

„Nowiny Krajoznawcze“ wychodzą w każdą niedzielę z wyjątkiem feryj szkolnych.

Cena numeru pojedynczego 15 gr. Prenumerata wynosi: miesięcznie 60 gr. kwartalnie 1·80 zł.

Cena ogłoszeń: cała strona 60 zł. mniejsze odpowiednio mniej.

Wydawca: Zrzeszenie Kół. Kraj. Młodz. Szk. w Krakowie pozostające pod opieką Dr Czesława Skopowskiego.

Pisemko redaguje Komitet. Redaktor odpowiedzialny Dr. Czesław SKOPOWSKI.

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Straszewskiego 22 m. 8.

Drukarnia „Fortuna“ Kraków, Powiśle 12. Tel. 167-92, pod zarządem Władysława Kostucha.

NASZA RADOŚĆ

Nr. 1 | BEZPŁATNY DODATEK DO 1 NUMERU „NOWIN KRAJOZNAWCZYCH“ | R. I.

ZADUSZKI

Zaduszny dzień, zaduszny dzień.
Ledwo zerwali się z nocnych śnień
Podają sobie z ust do ust:
Zaduszny dzień, zaduszny dzień!

I załkał w górze stary dzwon,
I jęknął organ z całych sił,
Bo poprzez pola szare głuche
Z wichurą przygnał z jakichś stron —
Starucha - Dzwonnik co kiedyś żył...
Bo poprzez grzbiety dumnych gór,
Bo poprzez pola szare, głuche
Ciągnie sierocy długi sznur...
I kiedy jesteś blisko pól
To hymny śpiewne z wszystkich stron
Zwłaszcza, gdy siądzie na swój tron
Majestat — Cisza — Król,
Wytworzą jeden wielki cud...
Tak od cmentarnych wrót
Kołysząc wicher niósł ponad wieżyce,
Nad tę jesienną pól tęsknicę
Z żebraczych zrodzone ust,
Za tych, co zmarli, za tych, co żyją:
Zdrowaś Marjo! Zdrowaś Marjo!...

I kiedy za boską metamorfozą
Międzyświatowych zjawisk wir,
Co mędrca mózg tak przenika grozą,
Zamienił dzienny lazurowy skłon
Na gwiazdny, nocny kir —
Cmentarny gród.

Zajaśniał blaskiem lśniących świec;
A gdy zapadły wrzeciądze wrót
Nad grobem przemknął duchów huf,
Aby światu rzec:
Pracuj z modlitewnym żarem słów,
Bo świat i życie to doczesne mija —
A jest i będzie: Zdrowaś Marja!
Zdrowaś Marja!

El-jot

DO MŁODZIEŻY!

Staraniem naszem jest, by przy gazetce „Wiadomości Krajoznawcze“ otworzyć dział literacki. Chcąc do tego działu wciągnąć jak najszersze koła młodzieży, dajemy chętnym możność współpracy i okazania talentu. Prace nadesłane w zakresie prozy i poezji będą przez specjalną komisję redakcyjną krytykowane, przejdą do druku, ew. wyjdzie odpowiedź i osądzenie utworu.

Podajemy to do wiadomości, sądząc, że w Młodzieży naszej tkwi talent i pragnienie wielkości i piękności słowa polskiego.

Red. działu liter.
Zdzisław Olszewski.

KĄCIK HARCERSKI

Zlot skautów słowiańskich w Pradze

21 czerwca — 12 lipca 1931.

W zlocie tym wzięły udział reprezentacje skautów-słowian, a więc: Polski, Czechosłowacji, Bułgarji, Jugosławji, Rosji na emigracji oraz delegacje skautów innych państw.

Zlot ten odbył się w „Złotej Pradze“ stolicy Czech, z okazji 20-to lecia ruchu skautowego na ziemi czeskiej i słowackiej. Skauci-słowianie, których łączy podobieństwo języków, wspólnota kultur, pokrewieństwo szczepowe, zjechali się by poznać się bliżej, ocenić lepiej, doświadczeniami się podzielić, serdeczne stosunki utrwalić.

Polska wyprawa na ten zlot liczyła 1500 harcerzy i 300 harcerek.

FILATELISTYKA

Wprowadzenie znaczków pocztowych.

Pierwsze ślady znaczków pocztowych znachodzimy we Francji, za panowania Ludwika XIV, który wprowadził je jako opłatę dla miejscowej korespondencji w Paryżu. Właściwe jednak znaczki pocztowe w dzisiejszej ich formie są wynalazkiem Anglji. Historja ich powstania datuje się od roku 1834 wzgl. 1839. Wówczas to rząd brytyjski specjalną ustawą wprowadził opłaty pocztowe od korespondencji i przesyłek pocztowych, opłaconych odtąd we formie znaczka, na nich nalepionego wedle taryfy. Wówczas używano również specjalnych kopert i urzędowych narożników (stamped - covers, envelopes), zastępujących znaczki pocztowe. Za przykładem Anglji poszły wkrótce innne państwa, a dziś niema kraju, któryby nie posiadał znaczków pocztowych.

WESOŁY KĄCIK

Żyjemy jak wiadomo pod znakiem amerykanizacji i oszczędności czasu. Nie lubimy szerokich opisów i dokładnych wiadomości. W szkole wnet zastosuje się zasady amerykanizacji nauki i będzie się wkrótce używać podręczników o skondensowanej treści.

Oto jak sobie wyobrażam taką skróconą historję świata w oświetleniu przedstawicieli poszczególnych narodowości.

Amerykanin: Z początku nie było nic, potem przyszedł Waszyngton, potem znowu przez długi czas nic, potem prohibicja.

Rosjanin: Najpierw był car biały, teraz są czerwone cary. Ruble były prawdziwe, czerwiońce są fałszywe. Tylko samogonka i nędza zostały niezmienione.

Anglik: Anglja była jest i będzie królową bokserów i bokserką królów.

Włoch: Cezar powiedział „veni, vidi, vici“; Musolini powiedział „veni, vidi et restiti“.

Niemiec: Upiór z Düsseldorfu pobił zupełnie rekord Francuza Landru. Niemcy są i pozostaną niepokonane. Czcigodny drwal z Dooru rąbie drzewo na podwaliny nowego gmachu świetności Niemiec. Aushalten, durchhalten, Maul halten!

Polak: Tradycja, endecja, realizacja, biurokracja, konstytucja, dewaluacja, sanacja, redukcja, ...?

„*Kalarepa*“.

Wydawca i red. odpowiedzialny Dr. Skopowski — Drukarnia „Fortuna“ Kraków, Powiśle 12.